

Rewirowy patrolujący teren miasta, zauważył liczne ogłoszenia dotyczące sprzedaży niemieckich proszków do prania i płynów do płukania, które pojawiły się na słupach ulicznych w okolicach starachowickich kościołów. Według informacji zamieszczonych na ogłoszeniu, samochód z chemią w każdym ze wskazanych punktów, miał stać tylko 20 minut.

Podane ceny były wyjątkowo atrakcyjne, choć organizator sprzedaży zastrzegł sobie na ogłoszeniu, że ostateczne ceny mogą być wyższe, jeśli w niemieckich marketach akurat nie będzie promocji. Pod plakatem nie było żadnej informacji dotyczącej organizatora sprzedaży, natomiast podany numer kierowcy dostawczego samochodu nie odpowiadał. W wyznaczonym terminie sprzedaży, w kilka miejsc na terenie Starachowic dyslokowani zostali rewirowi Straży Miejskiej. W wyniku podjętych czynności ustalono organizatora „błyskawicznej” sprzedaży. Handlującym okazał się 42-letni mieszkaniec Gliwic, który został ukarany wysokim mandatem karnym za handel bez wymaganych zezwoleń. Po raz kolejny zalecamy daleko idącą ostrożność w nabywaniu produktów z niewiadomego źródła. Proszek do prania czy płyn do czyszczenia musi być odpowiednio przechowywany i transportowany. Jeśli podróżuje wiele godzin w blaszanym samochodzie i nagrzewa się do kilkudziesięciu stopni, traci swoje właściwości. Podobnie dzieje się w zimie, kiedy poddany jest temperaturze poniżej zera. A gdy do tego nie znana jest jego jakość:(

*Waldemar Jakubowski
Komendant Straży Miejskiej*